Tym razem jako zagadkę mamy aż dwa zdjęcia tego samego zagadkowego ptaka, żeby zobaczyć jak najwięcej, z każdej strony. Na czym zatem ma polegać ta zagadka. Ano na tym, żeby odpowiedzieć na pytanie, jak dla oznaczenia tego ptaka niezbędne jest dostrzeżenie wszystkich cech. Na zdjęciach widzimy jakąś świstunkę *Phylloscopus* sp. Ptak różni się od naszych, krajowych gatunków świstunek, które łączy barwa zielonawa/oliwkowa i żółtawa, mniej lub bardziej intensywna. A to, co rzuca się w oczy u ptaka na zdjęciu, to właśnie niemal brak zieleni i całkowity brak żółci. Jedyny oliwkowy odcień zaznaczony jest na brzegach lotek, pokryw skrzydłowych, sterówek oraz leciutki odcień na kuprze. Natomiast wierzch głowy, kark i grzbiet są szarobrązowe, bez śladu oliwkowego odcienia. W Europie czy, szerzej, w Palearktyce Zachodniej, jest zaledwie kilka świstunek niezielonych. Spośród tych, które gnieżdżą się w Europie, można wymienić dwa gatunki, świstunkę górską *Ph. bonelli* oraz świstunkę złotorzytną *Ph. orientalis*. Obie charakteryzują się brakiem żółci na białym spodzie ciała oraz brązowoszarym wierzchem głowy i grzbietem. Jednak u świstunki złotorzytnej na grzbiecie dostrzegalny jest zielonkawy odcień, a u obu gatunków zieleń na kuprze tworzy wyraźną jasną plamę, której u naszego ptaka nie stwierdzamy. Ponadto obie południowoeuropejskie świstunki mają skrzydło znacznie bardziej zielone, trzeciorzędówki mają czarniawe centra i wąskie, ale mocno skontrastowane zielonożółte obrzeżenia; u naszego ptaka środki tych piór są brązowawe z szarymi, szerokimi i znacznie mniej skontrastowanymi obrzeżeniami. Wreszcie nasz ptak ma wyraźny pasek oczny oraz płową brew; u obu wymienionych świstunek rysunek na głowie jest znacznie słabiej zaznaczony, a pasek oczny jest niemal niewidoczny. Kolejnym kandydatem jest świstunka brunatna *Ph. fuscatus*. To świstunka bez śladu żółci i zieleni, nawet oliwkowych brzegów lotek. Ponadto nasz ptak ma mocno czarne nogi i stopy, które u wszystkich wymienionych do tej pory gatunków są wyraźnie jaśniejsze. Podobnie rzecz się ma z dziobem. Skoro inne niezielone gatunki odpadają z naszych dalszych dociekań, to może należy szukać wyjaśnienia wśród zielonych świstunek, u których występują formy bardziej szarobrązowe. Na północy zasięgu piecuszka *Ph. trochilus* zdarzają się osobniki szarobrunatne, bez odcienia oliwkowego i żółtego. Piecuszki mają jednak zawsze jasne nogi. Inaczej sprawa wygląda u pierwiosnka *Ph. collybita*, który ma sze-

roki zasięg, a północno-wschodnie podgatunki różnią się znacznie od naszych, oliwkowych pierwiosnków. Skrajną formą barwną jest „pierwiosnek syberyjski" *Ph. collybita tristis*. Charakteryzuje się on białawym spodem z płowym nalotem na bokach, szczególnie silnie zaznaczonym na bokach piersi. Brak na spodzie śladu żółci. Wierzch głowy, kark oraz grzbiet są szarobrunatne, bez śladu odcienia oliwkowego. Kuper z leciutkim oliwkowym nalotem. Skrzydła również szarobrązowe, ale tu może pojawiać się zielonkawy odcień na brzegach lotek oraz pokryw naskrzydłowych. Lotki 3. rzędu brunatne z jaśniejszym szarym i rozmytym obrzeżeniem. Końce dużych pokryw naskrzydłowych mają delikatne rozjaśnienia, co tworzy niekiedy dostrzegalny, jakby rozmyty jasny paseczek, który jest widoczny na naszym zdjęciu. Nie jest to jednak pasek utworzony przez białawe zakończenia, ostro odcięte od reszty pióra. Głowa z zaznaczoną brwią, typowo z płowym odcieniem, bez śladu żółci, dokładnie tak, jak u ptaka na zdjęciu. Nad brwią lekko zaznaczone podkreślenie. Wyraźny brunatny pasek oczny. Nad i pod okiem wyraźne białe półksiężyce obrączki ocznej. Pokrywy uszne brunatne. Dziób i nogi głęboko czarne. Na dziobie jednak zauważalne jest lekkie rozjaśnienie w nasadowej części przy krawędzi bocznej. Takie ubarwienie dzioba spotykane jest u *tristis*. Wszystkie wymienione cechy powyżej, to cechy „czystego" i „klasycznego" *tristis*, i jednocześnie cechy naszego ptaka. Czy to znaczy, że na podstawie dobrego zdjęcia można oznaczyć „pierwiosnka syberyjskiego"? Wszystkie przewodniki wskazują na konieczność detalicznego opisu (bądź zdjęć) oraz głosu! Potrzeba głosu wynika z faktu, że pierwiosnki z północno-wschodniego podgatunku *abietinus* mogą być bardzo podobne do „pierwiosnka syberyjskiego". Bardzo podobne, ale nie identyczne. Mogą być brunatnoszare na wierzchu, a na spodzie niemal bez żółci. A różnica w ubarwieniu polega właśnie na obecności żółci na spodzie i brwi oraz oliwkowego odcienia na grzbiecie. Ptaki, które wyglądem są bardzo zbliżone do naszego na zdjęciu, ale z minimalną ilością żółtej barwy, głównie na bokach piersi, pod zgięciem skrzydła, jak i ślad żółci na brwi, to ptaki określane jako *'fulvescens'*. Terminem tym określane są ptaki zajmujące obszar na zachodnim skraju *tristis*, ale po wschodniej stronie Uralu. Według najnowszych badań *'fulvescens'* stanowi formę *tristis*, a nie *abietinus*. Problem polega na tym, iż obie te formy (*abietinus* i *'fulvescens'*) mogą krzyżować się na południowy zachód od Urala tworząc formę *'riphaeus'*. Wszystkie te

Jaki to ptak? Zagadka nr 62 – *Mystery bird 62*

trzy formy mogą być podobne do siebie oraz do *tristis*. Jednak w odróżnieniu od „klasycznego" *tristis* nie mają one charakterystycznego brunatnego i płowego odcienia na wierzchu i spodzie (bokach piersi). Forma *'fulvescens'* pod tym względem podobna jest do *tristis*. Ptaki wyglądające inaczej niż „klasyczne" *tristis* są zatem niemożliwe do oznaczenia w terenie. Niestety, mieszańce mogą odzywać się głosem obu form. Nasz jednak ptak wykazuje cały i kompletny zestaw cech typowych dla *tristis* bez śladów sugerujących pochodzenie ze strefy hybrydyzacji czy nawet formy *'fulvescens'*. Jest więc oznaczalny jako *tristis*. Tego „pierwiosnka syberyjskiego" sfotografował 9.10.2010 w Helu Michał Skakuj. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że do potwierdzenia oznaczenia podgatunku w terenie niezbędna jest pełna i bardzo dobrej jakości dokumentacja fotograficzna.

Jan Lontkowski